



Sygn. akt IV CSK 531/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z. K.

przeciwko N.(...) Spółce Akcyjnej w T.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 21 listopada 2008 r. powód Z. K. wniósł o ustalenie, że mandaty członków zarządu spółki N.(...) S.A. w T. A. P., A. G. i W. K. wygasły dnia 6 listopada 2008 r.

Wskazał, że jest akcjonariuszem spółki i wraz żoną posiada 50% kapitału zakładowego. Kadencja zarządu zgodnie z uchwałą akcjonariuszy z dnia 18 maja 2005 r. upłynęła dnia 31 grudnia 2007 r. Zwyczajne walne zgromadzenie zostało zwołane na dzień 30 czerwca 2008 r., a jego przedmiotem miało być zatwierdzenie sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy, jednakże postawa pozostałych akcjonariuszy nie pozwoliła na odbycie zgromadzenia i głosowanie nad zatwierdzeniem sprawozdania finansowego pomimo kolejnych prób podejmowanych przez powoda i jego małżonkę.

Do podjęcia uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania nie doszło także na kolejnym Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu w dniu 6 listopada 2008 r., w wyniku głosowania przeciw akcjonariuszy małżonków A. i K. P., posiadających także 50% kapitału zakładowego.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Stwierdził, że stan faktyczny w zakresie dotyczącym składu zarządu, momentu jego powołania, długości kadencji oraz tego, że w dniu 6 listopada 2008 r. była głosowana uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego, która jednak nie przeszła był między stronami bezsporny i dlatego nie było potrzeby przeprowadzania postępowania dowodowego oraz istniała podstawa do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanej spółki, gdyż w sprawie o ustalenie wygaśnięcia mandatów na podstawie art. 369 § 4 k.s.h. pozwanym powinien być członek zarządu, którego pozew dotyczy.

Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że żądanie pozwu jest nieuzasadnione ze względu na to, że nie ma podstaw do uznania, aby mandaty członków zarządu wygasły z dniem 6 listopada 2008 r. gdyż w myśl art. 369 § 4 k.s.h. aby taki skutek nastąpił, konieczne jest podjęcie uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy. Tymczasem na Walnym Zgromadzeniu w dniu 6 listopada 2008 r. wprawdzie głosowano nad taką uchwałą, ale nie doszło do jej przyjęcia, gdyż nie uzyskała wymaganej większości, albowiem „za” i „przeciw” była równa liczba głosów (50%).

Apelację powoda Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 30 czerwca 2009 r., dzieląc ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz jego argumentację prawną. Przychylił się do dominującego w doktrynie poglądu, że do wygaśnięcia mandatów członków zarządu w omawianym wypadku konieczne było podjęcie uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe.

Od powyższego wyroku powód wniósł skargę kasacyjną opartą na obu podstawach kasacyjnych. W ramach naruszenia prawa materialnego zarzucił błędną wykładnię art. 369 § 4 k.s.h., zaś w ramach drugiej podstawy kasacyjnej naruszenie art. 72 § 2 k.p.c. przez jego błędną wykładnię.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z definicją zawartą w art. 72 § 2 k.p.c., współuczestnictwo konieczne po stronie biernej zachodzi wtedy, gdy sprawa przeciwko kilku osobom może toczyć się tylko łącznie, ponieważ im razem przysługuje legitymacja procesowa. Ustawowa definicja współuczestnictwa koniecznego biernego zawarta w tym przepisie nie jest pełna, gdyż wskazuje tylko na skutek procesowy takiej więzi, sprowadzający się do konieczności łącznego rozpoznawania sporu przeciwko kilku osobom.

Nieusunięte braki w zakresie tej legitymacji powodują konieczność oddalenia powództwa, a wydanie wyroku uwzględniającego powództwo pomimo ich wystąpienia stanowi naruszenie prawa materialnego. Współuczestnictwo konieczne może wynikać z istoty spornego stosunku prawnego lub z wyraźnego przepisu prawnego.

Bierne współuczestnictwo konieczne wypływające z istoty spornego stosunku prawnego zachodzi wtedy, gdy z jego treści wynika konieczność łącznego występowania podmiotów. Udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w konkretnym wypadku występuje współuczestnictwo konieczne wymaga analizy każdego stosunku prawnego dotyczącego zgłoszonego roszczenia od strony prawa materialnego i rozważenia, czy stroną w procesie muszą być wszystkie osoby tworzące strony stosunku materialnoprawnego lub wszystkie podmioty wspólnego obowiązku, czy też mogą być tylko niektóre z nich.

Zarząd spółki akcyjnej jest jej organem, a zatem jego członkowie pozostają w prawnej relacji (stosunku) z tym podmiotem prawa handlowego określonym przez kodeks spółek handlowych i statut. Poza tym członek zarządu może być np. zatrudniony na podstawie umowy o pracę, która w takim wypadku stanowi podstawę prawną do uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia (art. 378 § 1 k.s.h.). Może mu być przyznane, oprócz wynagrodzenia, także prawo do określonego udziału w zysku rocznym spółki, który jest przeznaczony do podziału pomiędzy akcjonariuszy zgodnie z art. 347 § 1 k.s.h. Członek zarządu ma więc bezpośredni interes prawny w ustaleniu, czy i kiedy wygaśł jego mandat na podstawie art. 369 § 4 k.s.h., tj. ustał stosunek prawny

wynikający z bycia piastunem spółki akcyjnej. Skoro więc taka sprawa dotyczy wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego spółkę z jej członkiem zarządu, to niewątpliwie wyrok dotyczący wygaśnięcia mandatu niepodzielnie bezpośrednio dotyczy obydwu stron tego stosunku, tj. spółki oraz każdego z członków zarządu odnośnie którego powództwo zostało wytoczone. Legitymowani biernie niewątpliwie w takim wypadku są tacy członkowie zarządu, a więc w sprawie koniecznie powinni byli zostać pozwani A. P., A. G. oraz W. K.

Z tych względów w sprawie o ustalenie wygaśnięcia mandatów członków zarządu spółki akcyjnej konieczny jest udział wszystkich podmiotów stosunku prawnego, którego wygaśnięcie ma zostać ustalone, a zatem zarówno spółki jak i członków jej zarządu. Chybiony był zatem zarzut obrazy art. 72 § 2 k.p.c. i w tym stanie rzeczy zarzut materialny nie miał już bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Oddalenie powództwa z powodu braku pełnej legitymacji procesowej nie stanowi bowiem przeszkody do ponownego jego wytoczenia pomiędzy stronami właściwie ukształtowanymi, tj. w tym wypadku mającymi pełną legitymację bierną.

Zgodnie z art. 369 § 4 k.s.h. mandat członka zarządu wygasa najpóźniej z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Wykładnia tego przepisu w nauce budziła i budzi nadal kontrowersje, a stan faktyczny sprawy jest całkowicie wyjątkowy i może wskazywać na niedoskonałość dotychczasowej praktyki jego stosowania.

Jak wynika z ustaleń powołanie członków zarządu na trzyletnią kadencję w 2005 r. stanowiło podstawę do przyjęcia, że ostatnim pełnym rokiem obrotowym był rok 2007. Sprawozdanie finansowe za rok 2007 nie zostało jednak zatwierdzone (przyjęte).

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się zatem do odpowiedzi na pytanie, czy do wygaśnięcia mandatu wystarczy samo odbycie zwyczajnego walnego zgromadzenia, które ma zatwierdzić sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy pełnienia funkcji przez członka zarządu, czy też konieczne jest podjęcie pozytywnej uchwały zatwierdzającej to sprawozdanie. Oczywiście brak podjęcia uchwały może być konsekwencją głosowania na „nie”.

W doktrynie jak i w judykaturze dominuje pogląd, który przyjęły Sądy meriti, że do wygaśnięcia mandatu na podstawie art. 369 § 4 k.s.h. konieczne jest podjęcie uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za ostatni rok obrotowy, a nie tylko samo odbycie zwyczajnego zgromadzenia, na którym głosowane było na „nie” to sprawozdanie.

Gdyby więc nie oddalenie powództwa ze względu na niezapozwanie A. P., A. G. i I. K. koniecznym stałoby się dokonanie wykładni użytego przez ustawodawcę zwrotu „z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy” i szczegółowe odniesienie się do ostatnio prezentowanych w doktrynie poglądów dotyczących interpretacji art. 369 § 4 k.s.h.

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że mandat członka zarządu spółki akcyjnej jest uprawnieniem do sprawowania piastuna organu osoby prawnej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 246/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 124), czyli innymi słowy nie może zachodzić stan, w którym komuś przysługuje mandat, a jednocześnie ustało uprawnienie do wykonywania funkcji. członka zarządu.

Z artykułu 369 § 1 k.s.h. wynika, że okres sprawowania funkcji, czyli pełnienia piastuna organu osoby prawnej przez członka zarządu nie może być dłuższy niż pięć lat (kadencja). Można więc uznać za trafny pogląd, że kadencja to zakładany przez statut spółki okres sprawowania funkcji członka zarządu z upływem którego mandat wygasa. Od normy prawnej wyrażonej w art. 369 § 1 k.s.h., tj. od zasady wygaśnięcia mandatu na skutek upływu kadencji, wyjątek stanowi art. 369 § 4 k.s.h. a więc przepis ten powinien być interpretowany w sposób ścisły. Gdyby zatem był trafny zarzut procesowy koniecznym byłoby rozstrzygnąć, czy omawiane unormowanie nie dotyczy tylko przypadków, kiedy upływ kadencji (termin wygaśnięcia mandatu) przypada po upływie ostatniego roku obrotowego pełnienia funkcji, a zarazem przed odbyciem się zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie za ten rok obrotowy. Oczywiście szczegółowa wykładnia art. 369 § 4 k.s.h. musiałaby uwzględnić jako argument natury systemowej unormowanie zawarte w art. 395 § 1 k.s.h., tj. że zgromadzenie w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy powinno się odbyć w terminie pierwszych 6 miesięcy następnego roku oraz, że w razie niezatwierdzenia sprawozdania finansowego zarząd ma obowiązek złożyć je w sądzie w ciągu 15 dni od upływu dziewięciu miesięcy od końca roku obrotowego.

Z drugiej strony należałoby brać pod rozwagę treść art. 231 § 2 pkt 1 i art. 228 § 2 pkt 1, gdyż kodeks spółek handlowych odróżnia „rozpatrzenie” sprawozdania od jego „zatwierdzenia”.

Z tych względów skargę kasacyjną oddalono (art. 398¹⁴ k.p.c.).